

TALENTE 2018



Ein internationaler Wettbewerb für Nachwuchskräfte im Handwerk •
Sonderschau der 70. Internationalen Handwerksmesse München



Gefäße aus der Serie »Useful Unique«; Ton; 30×10×30 cm, 26×10×26 cm, 20×13×20 cm. Foto: Maria Joanna Juchnowska

Maria Joanna Juchnowska

Polen/Norwegen
geb. 1985

Sorkedalsveien 248 b
0754 Oslo/Norwegen
mjuchnowska@gmail.com
www.juchnowska.com

2005-2010
Eugeniusz Geppert
Academy of Fine Arts,
Wroclaw, Polen: Fakultät für
Keramik und Glas, Keramik-
gestaltung

2009-2011
Konstfack University of Arts
Craft and Design, Stockholm,
Schweden: Keramik und
Glas

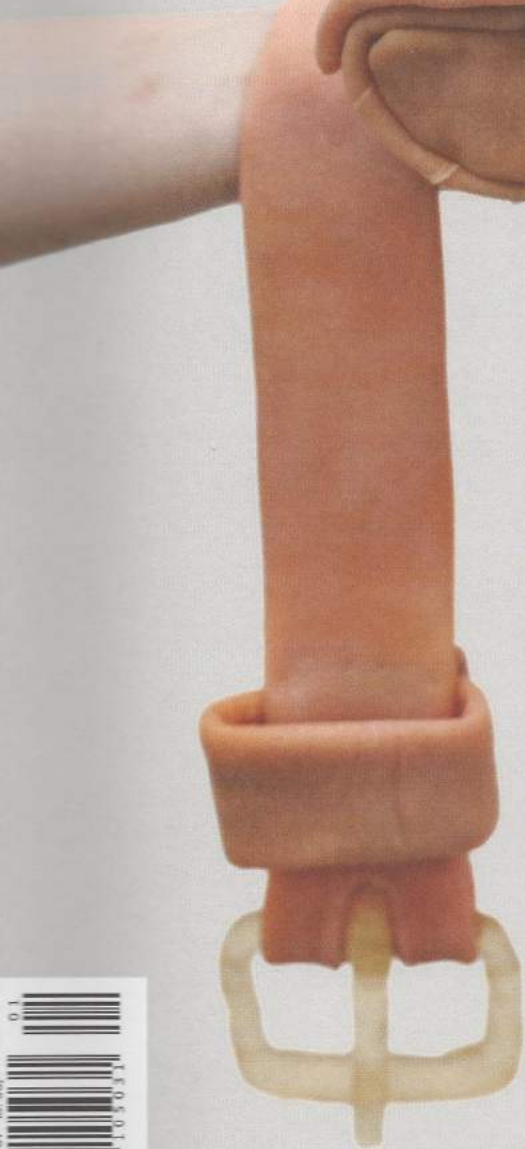
2015-2016
Stipendium von Norske
Kunsthåndverkere, Oslo

Bei den Gefäßen aus der Serie »Useful Unique« (Nützlich-Einzigartig) handelt es sich um handgefertigte, organisch gestaltete, funktionelle und konsequent durchdachte Stücke. Jedes Stück hat seine besondere, ihm zugewiesene Funktion. Die Wahl der gerundeten Form mit der mehrfach spitz ausgestülpten Wandung beruht auf genauen Überlegungen zur Funktion und Handhabung des jeweiligen Gegenstands. Hierzu zählen Überlegungen in Hinblick auf die Wärme der Flüssigkeit, die sichere Umschließung bei Benutzung und die ästhetische Erscheinung der Gegenstände. Der dynamisch aufgetragene kobaltblaue Dekor sammelt sich im unteren

Bereich der Gefäße, um dann leicht aufzustreben und einzelne Formelemente zu betonen. Ein weiteres Anliegen Maria Joanna Juchnowskas ist es, dem Benutzer nicht nur eine überzeugende Funktionalität und leichte Handhabung zu vermitteln, sondern zugleich auch ein sinnliches Erlebnis.

KUNSTHÅNDVERK

ÅRGANG 38 / Nr. 147 / UTGAVE 1, 2018



– Visuell form kan i seg selv
være en protest.

Kristina Ketola Bore



Audun Stikbakke, *A 60 sideboard*. Foto: Ingolf Endresen

MÜNCHEN 2018

Moa Håkansson, Maria Juchnowska, Hanna Roloff, Audun Stikbakke og Pia Antonsen Rognes ble valgt ut til å være en del av den prestisjefylte utstillingen TALENTE Competition Exhibition 2018 vist i München i mars i år.

Smykkekunstner og professor med Kunsthøgskolen i Oslo, Jorge Manilla Navarrete viste arbeider på den toneangivende utstillingen Schmuck 2018 som er en del av den årlige Internationale Handwerksmesse i München. Schmuck viste i år 64 arbeider av kunstnere fra 21 land, alle valgt ut av Hans Stofer, professor ved London Royal College of Art og Burg Giebichenstein Kunsthochschule Halle. Inger Johanne Rasmussen var invitert til å delta på utstillingen Meister der Moderne som presenterer verk av internasjonalt anerkjente kunstnere.

Inger Johanne Rasmussen, *Eldet tre*. Foto: Inger Johanne Rasmussen

RETTELSE

I forbindelse med intervjuet med Alison Britton, publisert i tidsskriftet *Kunsthåndverk* 4/2017, er riktig fotograf som skal krediteres for verkene Philip Sayer.

ELLE

ELLE.PL

Odkryj
nowe
ELLE!



CZY WARTO
BYĆ SOBĄ

Katarzyna
WARNKE

Jakub

GIERSZAŁ

Andrzej
CHYRA

CAŁA
PRAWDA
o zabiegach
powiększania
UST

mooda
18 TRENDÓW
na wiosnę 2018

Foto: Kasia Strusek

Krucze PIĘKNO

Porcelana, która powstaje w rękach sześciu młodych polskich ceramiczek, to prawdziwe obiekty pożądania.

tekst
MARCIN MOŃKA

Luty/Marzec 2018
February/March 2018

AUTORSKIE MISKI

Zakochała się w ceramice, gdy zrobiła swój pierwszy kubek. – To była miłość od pierwszego wejrzenia – przyznaje Magdalena Kaluźna. Pracę dyplomową broniła jednak

MAGDALENA
KALUŻNA
Mieszka
w Kopenhadze.
Z ceramiką
związała się
jeszcze podczas
studiów
na Politechnice
Poznańskiej.

z grafiki warsztatowej, zajmowała się też rzeźbą. Po studiach wyjechała do Danii, a tam już wszystko potoczyło się jak w filmie. Trafila do kopenhaskiej pracowni trzech projektantek, które swoje studio prowadziły od ponad 50 lat.

– Opiekowałam się ich sklepem, a w pomieszczeniu obok mogłam pracować nad swoimi rzeźbami. Zawsze o godz. 13 razem jadłyśmy lunch. Wtedy słuchałam ich fascynujących historii, zarówno o ceramice, jak i życiowych do-

świadczeniach, podróżach, ludziach, których spotkały. To w pewien sposób mnie kształtowało – mówi. Od dwóch lat prowadzi wraz z mężem Michałem swoją firmę. Wszystkie naczynia robi ręcznie, jak w klasycznym warsztacie rzemieślnika. Obecnie Magdalena pracuje z szefami kuchni, baristami, właścicielami restauracji i kawiarni. Dzięki temu udoskonala swoje projekty, dowiaduje się, co jest istotne przy tworzeniu kubka, talerza czy miski. – Korzystając z tych podpowiedzi, staramy się stworzyć jak najlepsze naczynia. To bardzo ważne w prezentacji dania czy kawy – dodaje. Jej kolekcje można zobaczyć nie tylko w duńskich kawiarniach i restauracjach. Są wśród nich m.in. kopenhaskie 108, Relæ, Brace, The Coffee Collective, Format czy The Barn Berlin. W Polsce jej obiekty pojawiły się w warszawskiej cukierni i herbaciarni Odette Tea Room.

NIEZWYKŁE KUBKI

W swojej wrocławskiej pracowni ceramiki tworzy m.in. kubki, filiżanki, solniczki, cukiernice i obiekty dekoracyjne. Jej przedmioty trafiają do klientów indywidualnych na całym świecie, doceniających znakomite wykonanie, fantazyjność i dawkę humoru, którymi są obdarzone. Mimo że Barbara Śniegula ma na koncie różne nagrody, za swój największy sukces uznaje treść e-maila od klientki. – Napisła mi, że mija trzeci rok, odkąd pije kawę w kubku zaprojektowanym przeze mnie. I wciąż czuje taką samą radość jak w dniu, kiedy go kupiła. To dodaje skrzydeł i sprawia, że nie traci się wiary w to, co się robi – mówi projektantka. Powoływanie do życia nowych bytów, ucieleśnienie fantazji, zmiana, totalna zabawa – to dla niej sens projektowania. Zawsze ciągnęła ją do zajęć praktycznych – łączenia malarstwa z rzeźbą, projektowania graficznego z modelowaniem 3D, projektowania użytkowego z artystycznym. Jej największą pasją jest sztuka pod każdą postacią. Gdy nie projektuje ani nie tworzy swoich rzeczy, uczy najmłodszych lepienia z gliny i zachęca ich do analizowania otaczających przedmiotów. – Pokazuję dzieciom, że zaledwie w 10 minut można z gliny zrobić wszystko, co się wymyśli. Trzeba tylko rozebrać pomysł wzrokiem na wałki i kulki, czyli dwie podstawowe formy w ceramice, potem te elementy wykonać, pośliskając i gotowe.



BARBARA
ŚNIEGULA

Najpierw skończyła historię sztuki. Potem Wydział Ceramiki i Sztuki Pięknych we Wrocławiu. Teraz prowadzi pracownię ceramiki Nado.



Zdjęcia: Chiu Tomosen, archiwum prywatne



PORCELANOWE ZASTAWY

Świat designu dowiedział się o niej, gdy stworzyła kolekcję Palazzo Roro, przygotowaną na setne urodziny marki Rosenthal. W swojej pracy zmierzyła się z kultowym przeciwciechem serwisem TAC, którego autorem był założyciel Bauhausu – Walter Gropius. Kolekcja Eweliny Wiśniowskiej zachwycała m.in. gości odwiedzających jubileuszowe wydarzenia i ekspozycje oraz prezentacje w czasie branżowych imprez, jak targi Ambiente we Frankfurcie czy Maison & Objet w Paryżu. Spod jej ręki wyszły także serie Euclid, Rain Drops, kubki, filiżanki czy wazonny. Gdy nie zajmuje się ceramiką, tka. – Tactwo jest jedną z technik, którą już od dłuższego czasu chciałam przetestować i teraz mi się udało – mówi z radością. Jej największą pasją jest chęć tworzenia rzeczy użytkowych, funkcjonalnych i cieszących ludzi.



EWELINA
WIŚNIOWSKA
Studiowała w Royal College of Art w Londynie. Teraz tam mieszka i prowadzi swoje studio.

Fascynują mnie rzemiosło i stare techniki wykonywania przedmiotów, a jednocześnie możliwości połączenia tego z rozwijającą się technologią i nowymi sposobami projektowania i produkcji. Moje prace zaczynają się najczęściej od szkicowania w glinie, a projektowanie jest dla mnie bardziej odkrywczym procesem twórczym niż potrzebą rozwiązania konkretnego problemu – mówi.



FORMY SKOŃCZONE

– Projektowanie jest dla mnie jak oddychanie – twierdzi Maria Juchnowska. Jej ceramiką zachwycającą się odwiedzający wystawy i wydarzenia festiwalowe m.in. w Nowym Jorku, Londynie, Sztokholmie i we Frankfurcie. Maria projektuje wazonny, misy, talerze i kubki, a także biżuterię. W codziennej praktyce używa technik adlewniczych, a porcelaną barwi za pomocą platyny i złota. Przedmioty, które tworzy, są formami skończonymi – użytecznymi i estetycznymi. W maju 2017 roku pojawiła się ze swoimi pracami w sekcji Launch Pad na targach Wanted



MARIA

JUCHNOWSKA
Już jako nastolatka wiedziała, że swoje życie zawodowe zwiąże z ceramiką. Skończyła liceum plastyczne w rodzinnym Kielcach, studia w Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu, a potem na Wydziale Designu, Rzemiosła i Sztuk uniwersytetu Konstfack w Sztokholmie.



Ambiente 2018
9. bis 13. Februar

„talents“

Dining 4.0

Fashion Accessories 9.2

Loft 11.0

talents



messe frankfurt

Will things ever change?

Of course they will. The words globalisation, digitalisation and individualisation might be overused, but they continue to drive change on the global market. Who will be the next rising star to develop that next big change that modern consumers are looking for? At Ambiente, we take a close look at designers shaping the future of our world. Talents is a platform that connects talented newcomers to the industry, the media and an audience of qualified professionals. The Dining area in Hall 4.0 provides a stage for creative individuals to exchange their thoughts on global megatrends in the areas of cooking, pleasure and fine dining. The Loft area in Hall 11.0 focuses on current interior design concepts, furniture and household accessories. The newly introduced Talents area "Fashion Accessories" in Hall 9.2 showcases individual forms of expression through jewellery and accessories.

This year we are introducing 31 new designers, university graduates and studios from 16 countries. The exciting conceptual work of these new

talents stands out with a conscientious use of materials and production methods. The featured products demonstrate how futuristic design ideas can be brought into harmony with excellent aesthetics and a dash of humour. With their creative designs, these newcomers have set an excellent foundation on which to build their future careers. Through this programme, we want to help them achieve their goals – and we wish them the best of success at Ambiente 2018.



Nicolette Naumann
Vice President Ambiente

FASHION ACCESSORIES

Halle / Hall 9.2 A61

Mari JJ Design / M. Joanna Juchnowska

www.juchnowska.com

Norway and Poland



Abfallprodukte der Porzellanindustrie werden durch eine besondere Schmelztechnik veredelt. Es entstehen Anhänger, Ohringe oder Fingerringe, bei denen Recycling zu etwas Wertvollem führt.

Waste material from the porcelain industry is converted to fine jewelry by way of a special melting process to create brooches, rings and earrings that use upcycling to make something of value.

8. – 12. February
2019
Frankfurt am Main

TICKETS &
REGISTRATION

Young designers are reinventing the world.

Newcomers are shaping the future – with innovative combinations, new discoveries and radical experimentation with materials and production methods. They are creating products that open up new ways of living. In future, we will enjoy and decorate our homes differently. We will wear unconventional accessories. Gain insights into the consumer goods of tomorrow at the Talents areas.



„Our industry is going through a period of radical change. Young design responds with creative solutions that reflect the spirit of the times.“

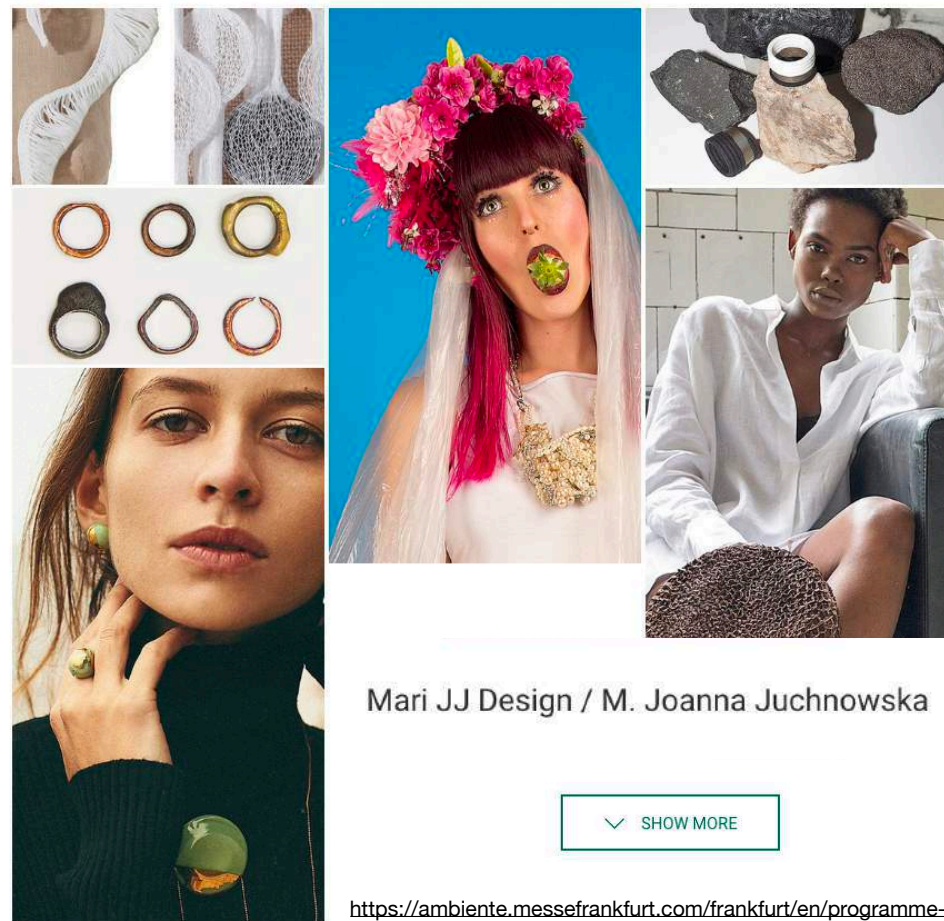
Nicolette Naumann, Vice President Ambiente

Talents who think outside the box

31 talents from 16 countries have been selected to present their work here in 2018. The exhibits will feature interesting material studies and imaginative products fashioned with craftsmanship – ideas that combine aesthetic qualities with solutions for an increasingly globalised and digitised environment.

Talente for Giving

In Hall 9.2 A61 the focus is on unconventional jewellery and fashion accessories.



Mari JJ Design / M. Joanna Juchnowska

SHOW MORE

Ambiente Fair exhibition Frankfurt 2018

“ Uniqueness is also the key for Maria Joanna Juchnowska. She uses waste products from the ceramics industry: “Above all, I recreate distinctive items such as putto heads, for example from the Meissen Archive, and convert them into pendants and earrings,” says the Norwegian-based designer. With her contemporary interpretation of fragmentary “heirlooms” from large manufactories, she creates attractive recycled inspirations.”

<http://ambiente-blog.com/en/talents-2018/>

* Uniqueness is also the key for Maria Joanna Juchnowska. She uses waste products from the ceramics industry. “Above all, I recreate distinctive items such as putto heads, for example from the Meissen Archive, and convert them into pendants and earrings,” says the Norwegian-based designer. With her contemporary interpretation of fragmentary “heirlooms” from large manufactories, she creates attractive recycled inspirations.



Maria Joanna Juchnowska

„To początek mojej drogi w Nowym Jorku”

Rozmowa z **Marią Juchnowską**, polską artystką i projektantką mieszkającą w Norwegii, uczestniczką wystawy WantedDesign Manhattan 2017 w Nowym Jorku.



Janusz M. Szlechta

Mieszkasz na stałe w Oslo i oto zaistniałaś jako artystka na ważnej, prestiżowej wystawie w Nowym Jorku. Co istotne, jesteś jedyną polską artystką i projektantką, która zaprezentowała swoje prace w tym miejscu. Jak to się stało, co Cię tutaj przyciągnęło?

W 2016 roku, w wrześniu, po raz pierwszy przyjechałam do Nowego Jorku, aby zaprezentować swoje prace w Polskim Instytucie Naukowym w Ameryce (PIASA). Nicco później otrzymałam informację, że w maju 2017 roku w Nowym Jorku odbędzie się WantedDesign. Natychmiast wysłałam aplikację z moim portfolio. Mam świadomość, że organizatorzy tak prestiżowego wydarzenia otrzymują dużo aplikacji z całego świata, stąd też nie miałam specjalnych nadziei, że zostanie zakwalifikowana. Ale starać się trzeba... 14 lutego byłam na stacji kolejowej w Frankfurcie, w Niemczech, z kilkoma koleżankami designerkami, bo jechaliśmy właśnie otworzyć wystawę. Prezentowaliśmy swoje prace na Ambiente 2017 we Frankfurcie. Są to największe na świecie targi wyposażenia i dóbr konsumpcyjnych. W tym momencie otrzymałam emalia, w którym poinformowano mnie, że zostałam zakwalifikowana do Lunch Pad na WantedDesign, który odbędzie się w maju w Nowym Jorku. Zaczęłam krzyczeć ze szczęścia. Ludzie patrzyli na mnie ze zdziwieniem, bo myśleli, że oszalałam. I tak to się zaczęło. Uświadomiłam sobie szybko, że nie stać mnie na kolejny przjazd do Nowego Jorku w tak krótkim

czasie i poniesienie wszystkich kosztów z nim związanych. Nie miałam żadnych oszczędności, bo wszystkie pieniądze wydałam rok wcześniej na wystawę w PIASA.

Jak widać, dałaś radę!

W ciągu dwóch tygodni musiałam znaleźć sponsora, który pomógłby mi opłacić startowisko – koszt wynosił 1200 dolarów, dla mnie było to o wiele za dużo. Pierwszy pomógł mi prezydent miasta Kielce Wojciech Lubawski. Miasto zapłaciło za moje ogromne stanowisko, które miało aż... dwa metry szerokości. Potem Radio Kielce i Kielcekie Centrum Kultury zapłacili za druk moich srebrnych folderów, w których widnieje oferta moich prac. Instytut Adama Mickiewicza w Warszawie wsparł mnie finansowo w ramach programu „Wystawiamy się”. Otrzymałam też pomoc finansową od Doga Design and Architecture w Norwegii oraz od konsulatu norweskiego w Nowym Jorku. Głównym organizatorem mojego uczestnictwa w WantedDesign od samego początku był Instytut Kultury Polskiej w Nowym Jorku. Natomiast Wydział Promocji Handlu i Inwestycji Konsulatu Generalnego RP w Nowym Jorku – dzięki szefowej tego wydziału, konsul Sabine Klimek – dzieło po zakończeniu wystawy zorganizował w swojej siedzibie imprezę promocyjną moich prac. Zamieniłam biuro w galerię sztuki. Było to ważne i piękne zarazem zamknięcie mojego nowojorskiego rozdziału.

Dlaczego akurat w Kielcach szukałaś wsparcia?

Dlatego, że jestem kielczanką i nigdy nie zapominałam o tym, skąd pochodzę. Zawsze to podkreślałam we wszystkich publika-

cjach i na spotkaniach. Jestem bardzo wdzięczna za tę pomoc, bo... nie wszyscy okazują się być tak życzliwi. Napisałam na przykład prośbę o wsparcie do władz Wrocławia i innych rodzimych placówek zajmujących się głównie designem, ale... bez rezultatu. Natomiast Akademia Sztuk Pięknych we Wrocławiu, której jestem absolwentką, wystawiła mi piękną rekomendację dla organizatorów wystawy w Nowym Jorku.

Dlaczego zamieniłaś Kielce na Oslo? Czy to jest efekt Twoich artystycznych poszukiwań?

Nie zamieniłam... Ja po prostu idę swoją drogą. Wyjechałam z Kielc na studia do Wrocławia, a po studiach wyjechałam do Sztokholmu. Stamtąd pojechałam do Londynu, a z Londynu do Oslo. Powody są różne. Wyjazd do Sztokholmu był związany z moją edukacją. Poza tym zawsze podążałam za marzeniami o wyjazdach, bo lubię poznawać ludzi i ciekawe miejsca. Już jako 16-latką pojechałam w wakacje do Londynu, aby tam pracować. Nie należę do tych, którzy urodzą się w danym miejscu, trzymają się go potem reklam i nogami, tu pracują i umierają.

Na wystawie w Nowym Jorku pojawiła się marka MARI JJ DESIGN. Co kryje się pod tą nazwą?

MARI to jest skrót mojego imienia Maria, JJ – to są inicjały mojego drugiego imienia Joanna i nazwiska, a do tego dołożyłam DESIGN, czyli projektowanie. Przez kilka lat rozdzielił się ten pomysł. Na początku pisałam MARIJJ, z pięcioma literami „I”, było też MARIA... Teraz jest właśnie tak i chyba brzmi to dobrze, bo to jest jak najbardziej moje.

Opowiedz o pracach, które zaprezentowałaś na wystawie.

Jest to mój autorski zestaw ceramiki unikatowej – wazonów, kubków, misek – pod tytułem „Useful Unique”, który zaczęłam realizować kilka lat temu. Co jakiś czas go wzbogacam, rozszerzam. Są to elementy, które opierają się na organicznej formie i zawierają w sobie proste funkcje. Na przykład kubek, który jest pierwszym projektem w tej serii, jest zaprojektowany w taki sposób, aby nie parzył rąk, ponieważ pijąc z niego ciepły napój nie trzyma się go całą powierzchnią dłoni. No i ma drugi aut – więcej miejsca na nozdrza, pijąc z niego korzystany z wypustek. Oznacza to, że skupiamy się nad tym, co pijemy i w jaki sposób, a więc na walorach zapachowych i smakowych napoju. Wazon zaprojektowany jest tak, aby kwiaty same się w nim uladły, bez większej ingerencji użytkownika. Są specjalne wypustki na krawędziach wazonu, a kwiaty same wpadają w te wypustki i układają się w piękną postać. Jest to zrobione z myślą o konsumentach, którzy nie mają czasu czy ochoty, aby się zastanawiać, jak ułożyć kwiaty.

Miałem okazję zaobserwować, że Twoje kubki i wazony mocno przyciągały uwagę widzów. Zapewne dlatego, że są bardzo proste w swojej formie.

WantedDesign to największe w Ameryce Północnej i jedne z największych na świecie targi designerskie. Organizowane są od 2011 roku w Terminal Station przy 11 Avenue na Manhattanie. Prezentują tutaj swoje oferty przedstawiciele różnych gałęzi wzornictwa przemysłowego. Jest to też miejsce spotkań projektantów i innych przedstawicieli branży designu z całego świata. W tym roku w targach wzięło udział 140 firm i wystawców. Tegoroczna edycja WantedDesign trwała od 20 do 23 maja.

Tak, to prawda. Ale również są eleganckie i współczesne. Tworzyłam je tak, aby sama faktura wazonu była jego dekoracją. Mam wersje z kolorem, bo konsumenci także lubią. Eksperymentuję, robię coś nowego i nie nudzę się tym, co robię. To jest niekończąca się przygoda.

Zaprezentowałaś też kapitalną biżuterię. Wiele pań nie mogło od niej oderwać oczu.

Staram się też wykonać mniejsze formy użytkowe. Zajęłam się tworzeniem biżuterii, ponieważ nie za bardzo podobala mi się ta oferowana w sklepach. Jest i taka, która mi się podoba, ale na tę na razie mnie nie stać. Postanowiłam więc stworzyć coś takiego, co sama chciałabym nosić, na co będzie stać dziewczyny także jak ja. Tworzę w porcelanie i wymyśliłam własną technikę. Topię porcelanę i dzięki temu uzyskuję zaskakujące, niepowtarzalne efekty – odbiorcy często nie są w stanie powiedzieć potem, co to za materiał: czy to jest kamień, szkło, emalia czy porcelana. Dodaje do tego zdobienie złotem lub platyną. Używam specjalnej farby złotej (lub platynowej), która zawiera do 25 procent prawdziwego złota karatowego. Czasami używam też farby zawierającej 85 procent złota, ale to już nie specjalne zamowienie. W ten sposób staram się stworzyć coś klasycznego, eleganckiego, ale również nowego, aby kobiety mogły nosić biżuterię, która jest unikalna, niepowtarzalna. Bo ja nie powtarzam tych samych modeli. Są tu naszyjniki, które zawierają w sobie opcję broszki. Kobieta może nosić tę biżuterię jako naszyjnik i jako broszkę. W Nowym Jorku jest to hit. Kobieta, która wychodzi rano z domu i czasami ma w torbie buty na obcasie lub adidas na zmianę, w ulubionej parze biżuterii na czekające ją spotkania. Stworzyłam taką biżuterię, która jest elegancka, świeża i nowa. Uczestnicząc w targach sztuki i designu w różnych krajach zauważyłam, że ludziom podobają się moje prace.

Marię Juchnowską (z lewej) i jej wystawę odwiedziła konsul Sabina Klimek, szefowa Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji Konsulatu Generalnego RP w Nowym Jorku



Te komplementy same w sobie są niesamowite, ale z samych komplementów nie da się utrzymać. Trzeba mieć fundusze na bilet, abym mogła gdzieś dojechać i pokazać swoje prace. Gdybym postawiła przy swoim stoisku słoiki i za każdy komplement otrzymała 10 dolarów, to wyjechałabym z Nowego Jorku dosyć zamożna.

W sekcji Launch Pad, przeznaczonej dla młodych projektantów, byłaś jedyną Polką, która wystawiła swoje prace. Co istotne, Twoje wazony, kubki i misy stanowiły unikatową kolekcję wśród produktów prezentowanych na targach, jako że ceramiki nie było tu wiele.

Tak się złożyło. Organizatorzy poinformowali nas, że zgłoszono się w tym roku 140 artystów z całego świata, wybrano 35. Jest to dla mnie ogromne wyróżnienie i zaszczyt. Bo nie dostałam się tutaj po znajomości, lecz dzięki moim pracom. Dla nas, designerów, największym komplementem jest fakt, że ktoś zaopracuje się zwrócić na twoje projekty.

Z jakimi wrażeniami będziesz wracać do Oslo?

Na pewno z wieloma i dobrymi. Uważam, że przygotowałam bardzo dobre stoisko. Ktoś mi powiedział wczoraj, że nowojorczycy już praktycznie wszystko widzieli, stąd też nie mówią komplementów ot, tak sobie, bo trudno jest ich czmyknieć zaszkoczyć. Odwiedził mnie podczas wystawy Konsul Generalny RP w Nowym Jorku Maciej Gołubiewski z małżonką i złożyli mi gratulacje. Mieszkałam w Norwegii i reprezentowałam również ten kraj, ponieważ tam głównie tworzę i czerpię inspirację. Przedstawiciele konsulatu norweskiego, na czele z panią konsulem generalną Elin Rogne i dyrektorką Doga, ślad dostawałam wsparcie na uczestnictwo w Launch Pad, Trude Ugelstad, zrobili mi piękną promocję w mediach społecznościowych, odwiedzili mnie i obejrzeeli moją wystawę. To były dodatkowe, dobre emocje.

Wrócisz jeszcze do Nowego Jorku?

Na pewno. Tak naprawdę to dopiero początek mojej drogi w Nowym Jorku. Uczestnicząc w WantedDesign na pewno ułatwi mi nawiązanie różnych kontaktów, nie tylko w Nowym Jorku. W wystawie uczestniczyli przecież

producenci i artyści z różnych krajów. Oglądali ją też ludzie z całego świata, ciekawi nowych trendów, nowych produktów.

Gratuluję Ci pięknej prezentacji. I czekamy na kolejną w Nowym Jorku.

Rozmawiał
@JANUSZ M. SZLECHTA

Maria J. Juchnowska jest absolwentką Liceum Plastycznego w Kielcach oraz Wydziału Ceramiki i Sztuki w Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu, a także Wydziału Designu, Rzemiosła i Sztuki Uniwersytetu Konstnack w Sztokholmie. Jej prace wystawiane były w wielu krajach, m.in. w USA, Norwegii, Szwecji, Wielkiej Brytanii, Niemczech, Tunezji, Grecji i Polsce. Ma na swoim koncie wiele nagród i wyróżnień. Poza biżuterią i sztuką użytkową zajmuje się tworzeniem rzeźb oraz instalacji artystycznych, a także działalnością performansową. Swoje prace tworzy głównie z porcelany, ale także z kamionki, wosku i gipsu.



Maria JJ Juchnowska podczas "Wanted Design 2017", Nowy Jork, fot. dzięki uprzejmości artystki

Maria JJ Juchnowska

#design

Udostępnij

Autor: Culture.pl



Maria Joanna Juchnowska jest projektantką polskiego pochodzenia, pracującą w Oslo. Zajmuje się przede wszystkim ceramiką – to medium wykorzystuje do tworzenia zarówno przedmiotów użytkowych, jak i biżuterii oraz form rzeźbiarskich, którym często towarzyszy wideo oraz performans. Interesuje ją rzemiosło i praca ręczna w ceramice, a także wykorzystywanie odpadów z produkcji przemysłowej.

Maria JJ Juchnowska urodziła się w 1985 roku w Kielcach. W 2010 roku ukończyła Wydział Ceramiki i Szkła Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu, a w kolejnym roku – Konstfack w Sztokholmie, uczelnię specjalizującą się w sztukach pięknych, rzemiosle i dizajnie. Jej pobyt w szwedzkiej szkole rozpoczął się w 2009 roku w ramach stypendium Erasmus. Dzięki otrzymanemu w 2011 roku stypendium "Młoda Polska" Juchnowska mogła dokończyć studia na Konstfacku.

W 2010 roku, jeszcze podczas pobytu w Szwecji, założyła własne studio, które nosi nazwę Mari JJ Design. W 2012 roku przeniosła się do Londynu, gdzie do 2014 roku pracowała jako Learning Assistant i Visitor Experience Assistant w Tate Modern i Tate Britain. Od 2014 roku pracuje w Trafo Kunsthall w norweskim mieście Asker. W 2017 roku nawiązała współpracę z Manufakturą w Meissen w Niemczech, dla której projektuje biżuterię i przedmioty ozdobne.

Maria JJ Juchnowska - prace [galeria]

📄 1 / 18



wysokieobcasy.pl NR 10 (65) PAŹDZIERNIK 2017
cena 7,99 zł (w tym 8% VAT) INDEXS 263214

wysokie obcasy

extra

trendy
JESIEŃ/ZIMA

KOSMITKI
ŻOŁNIERKI
i FUTRZAKI

MAMA ANI PRZYBYLSKIEJ
NIE WSZYSTKO
o mojej CÓRCIE

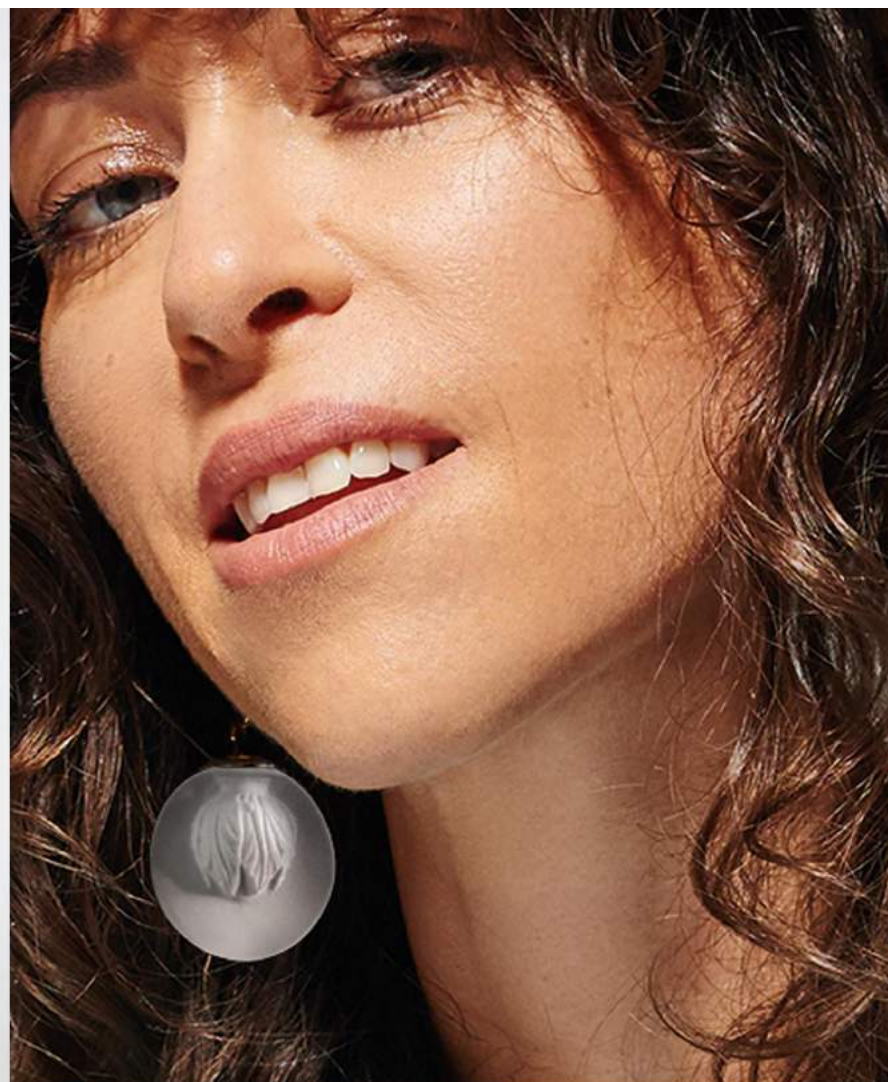
PSYCHOLOGIA
DLACZEGO
KŁAMIEMY

KARIERA
MUSISZ
ODLECIEĆ,
ŻEBY
ZMIENIĆ

*Ile z diabła
w ANNIE
WINTOUR*

SEKS
MEŹCZYŹNI
DO TOWARZYSTWA

Natalia
KUKULSKA:
Nie jestem dla wszystkich



Natalia Kukulska:
kombinezon Waleria
Tokarzewska, koszula Solar,
kolczyki Mari JJ Design,
buty Mango.
Stylizacja: Sara Milczarek
Zdjęcia: Zuza Krajewska/LAF

NEW CERAMICS

The European Ceramics Magazine



4 197150 010006 >
ISSN 1860-1049
US-\$ 12,00 | £ 7,50

5
17

Future LIGHTS in CERAMICS

Ililiana Veinberga



Karolina Bednorz, espresso cup and saucer "Tri-Angle Mini" photo - Giulio Camilletti



Karolina Bednorz, multifunctional modular vessel "Aloe" photo - Bridgette Chan



Monika Müller, bottle, Veins - photo Monika Müller



Wendy Ward, from the Lace Droplet Collection, slip-cast porcelain photo - Glenn Norwood

In November 2016, the Future Lights in Ceramics contest was held in the village of Fiskars, Finland, organised with EU funding under the auspices of the project "Ceramics and Its Dimensions". It was an opportunity to discover 18 shortlisted specialists in the field of ceramics at the start of their careers. The results of this event was on display in February 2017, after the six winners had participated in a workshop at the Meissen Porcelain Manufactory. Then they presented their works at the Ambiente consumer goods trade fair in Frankfurt am Main, Germany. At this time the young talents had received their most important gift – a chance to present their works and get feedback from the jury, comprising major figures in European porcelain.

This was the second outing for the competition, and this time its theme was

"Traditions and Innovations". Whether it is ceramics or another material-specific field, applied art is a vivid representative of "tradition." Over the centuries, fields such as ceramics have developed so closely with society, culture and the environment that it is impossible to think about ceramics without minding the people, society, location and culture in addition to the physical properties of the material itself, means of artistic expression or production. However, the competition also sought to uncover how this traditional aspect is manifested under today's conditions and industrial situation.

Although the theme of the competition imposed the structure of thinking and acting within the bounds of tradition, tradition emerged in some interesting forms and with interesting starting points and

results. One artist invokes her artistic family history, with memories of her father's sculpture workshop carried like a torch by the daughter in her creative practice, working on utilitarian objects with a distinctly individualistic sculptural component. Another artist appreciates the classic values of porcelain and its creation. Yet another uses regional materials in creative work set in urban or natural settings, with the combinations or arrangements of colours serving as a raw material for the material's graphic and formal solutions, utilising special technologies to expand the possibilities of handwork with graphics software, digital engraving and industrial production. Contemporary technologies are employed at a specific stage of the work to gain a particular result or achieve specific effect.

On the issue of the production of works,

there was an interesting contrast between the message heard in the competition regarding the relationship between the applicants' creativity and the industrial establishment with the traditional experience of former communist states. On the other hand, in the former USSR and Warsaw Pact countries, factory artists had a lower status than fine artists, thus discouraging people from entering production. The Russian representative also mentioned his father's specific experience in the second half of the 20th century, which it is tempting to move away from to return to the manufactory's roots. On the other hand, the competition participants frequently mentioned their desire to gain factory experience and produce their objects as a means of having their work reach a wider audience, since by purchasing and using designed objects people pay a great compliment to their authors. Several artists superbly combined the industrial aspect with a unique, individual touch, the energy which is one of the cornerstones of ceramics. Furthermore, they used this industrial+unique approach to model new scenarios for tomorrow's society to possibly impact on its habits and values.

Respective of how interesting the creative work is, as in all competitions an important role was played by the presentation and its ability to answer the focal

points of the theme i.e. to convincingly demonstrate that the applicant is not only a young specialist whose career would benefit from the support offered by the competition but also a person whose activities will inform a wider audience about ceramics and its possibilities and relevance in the contemporary situation. The evaluating panel, comprising both people with a practical desire to discover interesting concepts and possibly acquire production-worthy objects as well as persons viewing ceramics in aesthetic and spiritual categories, created an atmosphere conducive to intense, fruitful discussions.

The 2017 competition was announced, and its theme is: "Diversity – of materials, people, methods, approaches and cultures". In my opinion, the fact that the themes change from year to year is wonderful.

These days, creative personalities must promote themselves, while institutions, organisations and environments are pressured to maintain the status quo, leading to a lack of analysis or criticism within the given field. Conversely, the theme is a prism through which important processes in the field of ceramics can be drawn together, transcending the boundaries of categories such as art, industry, craftsmanship, design, business, history, research, ideas, concepts etc. With the passage of time, today's "competition theme" will become a description of a trend, while the winners will be authors embodying this tendency.

ILIANA VEINBERGA

is an art historian, design history researcher and Riga Porcelain Museum's collection curator, Latvia.

Maria Juchnowska, set of vessels, Useful Unique - photo - Maria Juchnowska



Sabrina Vasulka, Mandala Set - photo - Nahuel Hernandez



Karolina Bednorz, Wendy Ward, Monika Müller, Sabrina Vasulka, Rhianon Ewing-James, Maria Joanna Juchnowska – the Future Lights in Ceramics 2017/2018 with Stefan Weber, head of the board of Staatliche Porzellan-Manufaktur Meissen GmbH and Wilhelm Siemen, director Porzellanikon – Staatliches Museum für Porzellan in Hohenberg a. d. Eger / Selb and leader of the EU-project "Ceramics and its Dimensions". photos © Porzellanikon



ZNAM KOBIETY, KTÓRYCH FACECI NA MIASTO NIE PUSZCZĄ

DOROTA PESZKOWSKA



9 grudnia 2017

f like

tweet

Paulina Palian to artystka, kuratorka sztuki i aktywistka. Od 2012 roku, z przerwami, prowadzi na Facebooku stronę Babski Londyn – otwartą dla wszystkich – oraz grupę o tej samej nazwie, tylko dla pań. W 2012 i 2013 roku zorganizowała wystawy sztuki polskich emigrantek z UK – Babski spęd. O byciu feministką na emigracji opowiada Dorocie Peszkowskiej.

Dorota Peszkowska: Na fejsbukowym fanpage'u Babski Londyn treści patriotyczne mieszają się z feministycznymi, do tego dochodzą też wpisy o sztuce. Co to za strona i dla kogo?

Paulina Palian: Umieszczamy tam informacje o osiągnięciach Polek w Wielkiej Brytanii i na świecie, przybliżamy sylwetki inspirujących Polek, piszemy o sztuce kobiet i kobietach w sztuce. Często umieszczamy też informacje o ciekawych wydarzeniach kulturalnych i artystycznych, które mogą być fajnym pomysłem na aktywne spędzenie czasu w Londynie, zarówno dla dzieci, jak i dorosłych.

A jaki był oddźwięk tej wystawy w środowisku?

Moje zadanie było wtedy dość trudne: na wystawie chciałam pokazać obok siebie prace kobiet, które same nie uważały się za artystki, oraz osób, które skończyły ASP, Cambridge, Oxford. Z jednej strony miałam kobiety, które pracują w City, z drugiej takie, które w rok zarabiały tyle, co te z City w miesiąc – tak wygląda spektrum na „Babskim”.

Na pewno dużym wyróżnieniem dla mnie jest, że dziewczyny, które odnoszą teraz sukcesy, wymieniają Babski spęd w swoim CV – na przykład [Maria Juchnowska](#), której prace trafią do prestiżowych galerii w Nowym Jorku, Oslo, Tate Modern czy Tate Britain, albo [Izabela Szczepańska](#). Na drugim spędzie w 2013 roku było już sześćdziesiątek artystek z UK polskiego pochodzenia i 300 gości – w tym z Polski, z Edynburga. Współtworzyła go grupa ośmiu bardzo oddanych dziewcząt. Dla mnie jednak największym osobistym sukcesem jest to, że dziewczyny, które poznały się przez „Babski”, dalej spotykają się na kawę, działają razem, robią własne inicjatywy.

NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE

1

W mediach

AFERA W BIEDRONIA, CZYLI ZOHYDZENIE PRZEZ SKOJARZENIE

MICHAŁ SUTOWSKI

2

Kampania „10 powodów”

Z SEKSISTOWSKĄ ŚWINIĄ SIĘ NIE NAPIJESZ?

MAJA STAŚKO

„ZEPSUCIE DOTARŁO NA SAM SZCZYT HIERARCHII KOŚCIOŁA”

ARTUR NOWAK

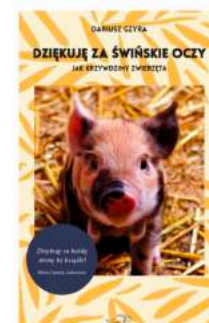
5

Kraina prawicowej szurii

STO TWARZY BENKA TEJKOWERA

PRZEMYSŁAW WITKOWSKI

EDYCJA ANGIELSKA



DARIUSZ GZYRA

Dziękuję za świńskie oczy. Jak krzywdzimy zwierzęta

39,90 zł



ICOM Serbia



ECOMUSEUMS AND COMMUNITY MUSEUMS

Top Museum Trend in the World



Between the Past and the Future

The Museum of Applied Art and the National Museum in Belgrade were active participants in the new stage of the international project focusing on ceramics.

Text: Biljana Djordjević / Photos: CaiD

The international project *Ceramics and its Dimensions*, under way since December 2014 within the Creative Europe programme, is drawing to a close. The project has gathered twenty-five institutions from eleven countries: Germany, Great Britain, Ireland, Finland, Estonia, Latvia, Spain, Italy, Slovenia, the Czech Republic and Serbia. Owing to the participation in this project, the partner institutions from Serbia – the Museum of Applied Art and the National Museum in Belgrade – were awarded the flattering title “Museum of the Year” by the ICOM Serbia National Committee in celebration of the International Museum Day this year.

This project consists of ten modules, its culmination being the international congress dedicated to the numerous dimensions of ceramics and the role ceramics does and may have in the development of modern world. Titled *CERAMIC VALUES. Can ceramics make a difference?*, the congress was held at the Potteries Museum and Art Gallery in Stoke-on-Trent on 5–6 October, during the *British Ceramics Biennial*, the event itself worthy of special attention. This important gathering was organized by Ulster University from Northern Ireland.

The congress started with plenary lectures and a round table discussion where all the



Future Lights selection 2018.

modules of the Project were presented. Further work was divided into sessions: *Ceramics and education*; *Ceramics, tradition and heritage*; *Analogue and digital craft*; *Ceramics, place and materiality*; *Ceramics, wellbeing and museum engagement*; *Ceramic collections and object biographies*; *Professionalism: building a career in ceramics*.

The representatives of partners in the Project took part in the work of all sessions, and besides them, the congress also hosted the participants from Taiwan, India, Turkey, Belgium and Sweden. The Serbian delegation was headed by Ljiljana Miletić

Abramović, MAA, director of the Museum of Applied Art, who presented Module 1 – Symposium *Ceramics between Change and Challenge, between Past and Present*, held in May 2015 at the Gallery of Frescoes of the National Museum in Belgrade, at the round table chaired by Wilhelm Siemen, director of the Porzellanikon museum in Selb and the head of the Project. Biljana Crvenković, senior curator at the Museum of Applied Art, contributed to the session *Ceramic collections and object biographies* with her paper *Porcelain as Heritage: The Belgrade Buffon Service*. The session was chaired by Biljana Djordjević, PhD, museum adviser at the National Museum in Belgrade, who also took part in the session *Ceramics, tradition and heritage* with her presentation *Ceramic Technology – The Value of Intangible Cultural Heritage*. Jelena Popović, senior curator at the Museum of Applied Art chaired keynote 2 of the plenary session *Can ceramics make a difference?*.

The special feature of the congress was the involvement of a large number of freelance researchers who are not institutionally bound, as well as artists specializing in ceramics, who conducted art workshops for a wider audience in parallel sessions held at the former Spode factory, chosen as the Biennial central venue.

This approach included all dimensions of the contemporary ceramics, and the concluding note stated the affirmative answer to the question raised in the congress title.

Future Lights in Ceramics – Selection 2018

Immediately before the Congress, the Staffordshire University in Stoke-on-Trent hosted the final selection by the jury at the *Future Lights in Ceramics* competition. This concerns Module 8 of the *Ceramics and its Dimensions* project. The jury consisting of Wilhelm Siemen (Germany), Franz Chen (Taiwan), John Tynan (Ireland), Barbara Schmidt (Germany), Kai Lobjakas (Estonia), Jaime Coll (Spain), Nathalie Natali Lautenbacher (Finland), Mateja Kos (Slovenia), Rachel Dickson (Great Britain) and Biljana Djordjević (Serbia), was presented with the task to choose – among eighteen finalists – six winners who will have the chance to complement their knowledge and skills by visiting one of the eminent ceramic manufacture facilities in Faenza (Italy), participating in the prestigious Ambiente fair in Frankfurt and presenting their work at professional conferences. The winners are: Chloë Dowds (Ireland), Maria Gasparian (Armenia), Ahryun Lee (Korea), Weronika Lucinska (Poland), Julia Schuster (Austria) and Sophie Southgate (Great Britain).

At the conference, the 2017 winners – Karolina Bednorz, Maria Juchnowska, Monika Müller, Sabrina Vasulka, Rhiannon Ewing-James and Wendy Ward – had the opportunity to share their own experiences and encourage new winners and future applicants.